

PAWEŁ DOMAGAŁA, Najgrubszy Anioł Stróż

wszystkie potwory, ze wszystkich szaf świata
wszystkie upiory z moich snów
dziś serce pęka mi na pół
serce pęka mi na pół

wszystkie demony, co wciąż chcecie wracać
wszystkie złe zmory, które każecie się bać
choć serce pęka mi na pół
choć serce pęka mi na pół

jestem gotowy na ostatni ból
choć stoję bez broni, wy nie macie szans
najmniejszych
bo przy mnie ciągle jest
najgrubszy Anioł Stróż
Największy Anioł Stróż
wciąż jest obok mnie
ciągle obok
wciąż obok mnie
obok mnie
ciągle obok

wszystkie rozpacze, ze wszystkich stron świata
wszystkie zwątpienia, że jestem coś wart
dziś serce pęka mi na pół
serce pęka mi na pół

jestem gotowy na ostatni ból
choć stoję bez broni, wy nie macie szans
najmniejszych
bo przy mnie ciągle jest
najgrubszy Anioł Stróż
Największy Anioł Stróż
wciąż jest obok mnie
ciągle obok
wciąż obok mnie
obok mnie
ciągle obok mnie

znów przyjdę do ciebie
powiem: ciasnym dusznym niebie
bo wiem, nie wiem jak ma mżyć
powiesz rozłóż skrzydał, leć!
a ja zawsz będę tu
obok
wciąż jest obok mnie
ciągle obok
wciąż obok mnie

wszystkie słabości - zapraszam
wszystkie miłości – przepraszam
wszystkie przykrości – przebaczam

spójrz kim jestem dziś
wygrałem największy ból
a ty zawsze przy mnie stój
obok
zawsze obok
proszę cię stój obok mnie
zawsze obok
proszę cię stój obok mnie
zawsze obok
proszę cię stój obok mnie
zawsze obok

obok mnie
zawsze obok